

Od redakcji

Dnia 16 sierpnia 2025 roku do środowiska pedagogicznego w Polsce dotarła wiadomość o śmierci ks. prof. dr. hab. Mariana Nowaka. Była ona tym bardziej zaskakująca, że Ksiądz Profesor był postrzegany jako osoba znajdująca się w pewnym sensie w szczytowym momencie swojej naukowej kariery. To stwierdzenie może wydawać się paradoksalne w odniesieniu do osoby świętującej 70. urodziny i formalnie przechodzącej na emeryturę. Jednak swobody refleksji naukowej i zaangażowania w różnych gremiach, także organizacyjnego, mógłby pozazdrościć Jubilatowi niejeden – nawet dużo młodszy – pracownik naukowy. Osoby bliżej współpracujące z Księdzem Profesorem były przekonane, że jeszcze wiele projektów zostanie zrealizowanych z jego merytorycznym i organizacyjnym wsparciem, nawet jeżeli zdecyduje się na definitywne zakończenie pracy dydaktycznej na uniwersytecie.

Odnosząc się na łamach czasopisma *Paedagogia Christiana* do dorobku ks. prof. Mariana Nowaka, warto zaznaczyć, że tworzył on w Polsce fundamenty pedagogiki chrześcijańskiej. Aby jednak dostrzec specyfikę i znaczenie podejmowanej przez niego pracy, należy zwrócić uwagę na dwa aspekty jego działalności naukowej.

Po pierwsze, ks. prof. M. Nowak sytuował swoje poszukiwania badawcze w obszarze nauk o wychowaniu, czyli w swojej refleksji dążył do odpowiedzi na pytanie o istotę wychowania. Mimo że bywał kojarzony z rozwijającą się w Polsce pedagogiką religii ze względu na jego rolę w budowaniu Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej, działającego w strukturach Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk, takie zawężenie obszaru jego zainteresowań jest błędem. Uczestniczył przede wszystkim w gremiach, konfe-

rencjach i dyskusjach poświęconych pedagogice ogólnej, metodologii badań pedagogicznych, teorii wychowania, aksjologii pedagogicznej. Innymi słowy, nie koncentrował się na rozwijaniu teorii edukacji religijnej, co było domeną pedagogów, których naukowa droga do pedagogiki wiodła przez teologię i jej subdyscyplinę – katechetykę, ale na teorii wychowania z istotnymi dla niej kwestiami antropologicznymi, aksjologicznymi, metodologicznymi. Chrześcijański profil jego badań oznaczał uwzględnianie w refleksji jako istotnych faktów: doświadczenia wiary religijnej i doświadczenia wychowania w wierze. Ksiądz prof. M. Nowak stawiał pytanie o specyfikę rozwoju człowieka, w którego historię życia zostaje wpisane doświadczenie wiary religijnej, oraz wskazywał, czym różni się ten proces od rozwoju, z którego to doświadczenie zostaje wykluczone. Jego ujęcie zagadnień wychowawczych można nazwać „pedagogiką otwartą w inspiracji chrześcijańskiej”. Warto podkreślić, że odwołując się do wyników własnych badań, jako dyskutant wkraczał w środowiska, dla których punktem odniesienia było przede wszystkim wychowanie pozbawione religijnego aspektu, i zapraszał do spojrzenia na zjawisko wychowania z perspektywy transcendentnego wymiaru ludzkiego bytu.

Po drugie, ks. prof. M. Nowak podjął wyzwanie budowania wspólnoty mającej na celu odkrywanie istoty wychowania człowieka, w którym jednym z kluczowych doświadczeń jest doświadczenie wiary religijnej. Był zatem przekonany, że ujmowanie istoty wychowania z perspektywy naukowej nie jest zadaniem, które może być podejmowane przez pojedyncze osoby. Prowadząc samodzielną pracę, łatwo bowiem nie dostrzec istotnych aspektów wychowania, które mogą umknąć percepcji jednostki, a równocześnie – pracując samodzielnie – łatwo włączyć do budowanej teorii subiektywne przekonania. Efektem jego zabiegów było powołanie Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej, funkcjonującego przez wiele lat w strukturach Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk (KNP PAN). Z czasem zespoły problemowe lub subdyscyplinarne zostały wyłączone poza struktury Komitetu Nauk Pedagogicznych, a ten objął jedynie patronatem te gremia. Powstały też sekcje w ramach KNP PAN, a wśród nich Sekcja Pedagogiki Chrześcijańskiej. Na czele obydwu zespołów stanął ks. prof. M. Nowak. Jeżeli chodzi o stronę organizacyjną, wypracowany przez lata tryb pracy Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej nie ulegał zmianie. Proponowane na kolejne lata akademickie tematy do dyskusji były podejmowane w różnych perspek-

tywach podczas trzech jednodniowych posiedzeń w ciągu roku (grudzień/marzec/maj) oraz podczas trzydniowych Jesiennych Warsztatów Metodologicznych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Mimo że w Polsce wiele osób czerpało z chrześcijaństwa inspirację w podejmowanych przez siebie badaniach pedagogicznych, ks. prof. M. Nowak jako pierwszy podjął zakrojoną na tak szeroką skalę pracę organizacyjną. Trzeba przyznać, że olbrzymią rolę w sukcesie tego przedsięwzięcia odegrała osobista postawa Księdza Profesora, pełna życzliwości, troski, gotowości do dzielenia się własną wiedzą i kompetencjami. To był niewątpliwie jego charyzmat. Należy przy okazji dodać, że pod jego kierunkiem powstało 35 prac doktorskich, a z racji wiedzy i kompetencji w obszarze pedagogiki ogólnej, teorii wychowania i metodologii badań wyznaczany był przez rady dyscyplin oraz Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów (obecnie Radę Doskonałości Naukowej) do recenzowania dorobku wielu z nas – członków Sekcji i Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej. Także mój dorobek naukowy był oceniany przez Księdza Profesora.

Paedagogia Christina zaciągnęła dług wdzięczności wobec ks. prof. Mariana Nowaka. Od 2006 roku, czyli przez 20 lat, był on członkiem Rady Naukowej czasopisma. W tym czasie na łamach periodyku ukazało się jedenaście artykułów Księdza Profesora, pod jego redakcją zostały też przygotowane dwa zeszyty tematyczne. Jego rzeczywisty wkład w rozwój czasopisma pozostanie jednak niedostrzegalny dla kolejnych pokoleń badaczy. Wiele tekstów, które przeszły przez proces recenzyjny w *Paedagogia Christiana*, zostało opublikowanych, a następnie cieszyło się dużym zainteresowaniem czytelników (liczonym w setkach, a w kilku przypadkach nawet tysiącach pobrań), powstało najpierw jako referaty przygotowane na posiedzenia Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej i dopiero z czasem zostało rozwiniętych do formy artykułu naukowego.

W tym miejscu można jedynie wyrazić smutek z powodu tak nagłego, niespodziewanego odejścia Księdza Profesora, który dla grona osób rozwijających myśl pedagogiczną w perspektywie chrześcijańskiej był osobą inspirującą badania, zwracającą uwagę na nowe aspekty rzeczywistości wychowawczej, podpowiadając ewentualne lektury. Dorobek naukowy ks. prof. Mariana Nowaka stanie się z pewnością przedmiotem niejednej analizy, która – mam nadzieję – znajdzie swoje miejsce na łamach *Paedagogia Christiana*.

Do rąk czytelnika oddajemy tym razem zeszyt, w którym większość badań odnosi się do teoretycznych fundamentów wychowania. Otwiera go tłumaczenie referatu Edyty Stein, wygłoszonego na pedagogicznej konferencji w Spirze w 1926 roku. Autorka dotyka w nim kluczowej dla procesu wychowania kwestii prawdy. Jest to interesujący tekst, szczególnie gdy odczytywany jest we współczesnej kulturze, z jej skłonnościami do subiektywizacji i relatywizacji prawdy. Do tej kwestii nawiązuje również Piotr T. Nowakowski w artykule na temat (nie)okiełznanej wyobraźni, której konsekwencją jest zagubienie granicy między rzeczywistością obiektywną i subiektywną. Do sytuacji człowieka we współczesnej kulturze odnoszą się ponadto Eugenia Potulicka i Jan Rutkowski. Pani Profesor – odwołując się do swoich wieloletnich badań – wprowadza w aksjologię neoliberalizmu i ukazuje konsekwencje neoliberalnej ideologii dla sfery edukacji. Z kolei Jan Rutkowski stara się zidentyfikować we współczesnej kulturze źródła zagubienia dojrzewającego człowieka. Kolejny z artykułów – tym razem autorstwa Adama Janasa – stanowi próbę ukazania wychowania w metafizycznej perspektywie transcendencji ludzkiego bytu, a następnie – poprzez sięgnięcie do myśli Victora Frankla – jako rzeczywistości podporządkowanej poszukiwaniu sensu.

W kolejnych trzech artykułach ich autorzy sięgają do historii myśli pedagogicznej, aby ukazać rozwój chrześcijańskiej myśli o wychowaniu. Najpierw Katarzyna Dormus rekonstruuje wzorzec osobowy robotnicy i kobiety pracującej na podstawie tekstów zamieszczanych na łamach *Gazety Polskiej*. Następnie Katarzyna Wasilewska-Ostrowska podejmuje kwestię wychowania do samotności, wykorzystując dorobek Marii Łopatkowej. Wreszcie Andrzej Grudziński porównuje poglądy ks. Augustyna Jaskulskiego i ks. Karola Banszela – kapłanów reprezentujących różne wyznania chrześcijańskie – w aspekcie rozumienia znaczenia kary w wychowaniu. Tę część zeszytu zamyka hermeneutyka poezji Bolesława Leśmiana, przeprowadzona w horyzoncie pedagogicznym, ze szczególnym zwróceniem uwagi na kwestię trudności w edukacji. To interesujący tekst i wpisujący się w pewną lukę w refleksji pedagogicznej, która wynika z braku wykorzystania literatury pięknej jako zapisu doświadczenia rozwoju człowieka i jego wychowania.

Ostatnie trzy artykuły mają mocniej zaakcentowany aspekt praktyczny refleksji pedagogicznej. Małgorzata Słowik ukazuje pewien typ argumentacji przedstawianej przez osoby religijne, który wykorzystywany jest w sytuacji lęku przed zmierzeniem się z trudnymi sytuacjami w relacjach

rodzinnych. Z kolei Katarzyna Jarosz, nawiązując do przywołanej już wcześniej myśli Victora Frankla, pisze o jej potencjale w odniesieniu do wspierania rozwoju egzystencji podmiotowo-osobowej dzieci i młodzieży. Zeszyt domyka artykuł Pawła Maciaszka, w którym autor analizuje wpływ dwóch przeciwstawnych sobie kultur (*slow* i *fast*) na realizację przez rodzinę jej funkcji wychowawczej.

Uprzejmie zapraszam do lektury. Mam nadzieję, że dostarczy ona interesujących przemyśleń i nowego spojrzenia na przynajmniej niektóre aspekty rzeczywistości wychowawczej.

Jarosław Horowski